

KRP VI – BIAŁOŁĘKA, PRAGA PÓŁNOC, TARGÓWEK

<https://praga-polnoc.policja.gov.pl/r6/aktualnosci/117195,W-dniu-w-ktorym-opuscil-areszt-zdemolowal-cztery-samochody-Sad-ponownie-go-aresztowal>
2023-03-29, 20:34

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

W DNIU, W KTÓRYM OPUŚCIŁ ARESZT ZDEMOLOWAŁ CZTERY SAMOCHODY. SĄD PONOWNIE GO ARESZTOWAŁ

Dzielnicowi z komisariatu na Białołęce zatrzymali 38-letniego mieszkańca dzielnicy, który zdemolował cztery samochody zaparkowane przy ulicy Ciupagi czym spowodował straty w wysokości 36 tys. złotych na szkodę ich właścicieli. Mundurowi ustalili, że w tym samym dniu mężczyzna opuścił areszt śledczy, gdzie przebywał ostatnie trzy miesiące. Po dwóch dniach "wolności" trafił na przesłuchanie do Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ, a następnie przed oblicze sądu, który postanowił o jego ponownym tymczasowym aresztowaniu. 38-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.



Policjanci prowadzą zatrzymanego mężczyznę

Załoga patrolowa z komisariatu na Białołęce została wezwana na ulicę Ciupagi, gdzie zniszczono zaparkowane tam pojazdy.

Mundurowi potwierdzili, że cztery auta – dwa volkswageny, fiat i saab zostały zdemolowane. Pojazdy miały wybite szyby, urwane lusterka i uszkodzone lampy. Kamery monitoringu zarejestrowały mężczyznę, który kopie w samochody i uderza w nie łopatą.

W wyniku lustracji otoczenia policjanci zabezpieczyli tzw. "saperkę", która prawdopodobnie posłużyła mężczyźnie do dewastacji samochodów. Ustalili jego rysopis oraz dane właścicieli uszkodzonych pojazdów.

Następnego dnia dzielnicowi wzięli sprawy w swoje ręce. Po zapoznaniu się z wizerunkiem mężczyzny wytypowanego do tej sprawy udali się na osiedle przy ulicy Ciupagi i tam, w jednym z mieszkań zatrzymali go. 38-latek był im znany ze względu na wcześniejsze problemy z prawem.

Okazało się, że mężczyzna dopuścił się tego przestępstwa po tym, jak opuścił mury aresztu śledczego, gdzie przebywał ostatnie trzy miesiące, również do sprawy dotyczącej zniszczenia cudzego mienia. O tym przeczytasz [TUTAJ](#).

W kolejnym dniu mieszkaniec Białołęki trafił na przesłuchanie do Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ, która nadzoruje czynności prowadzone w tej sprawie. Tam przedstawiono mu cztery zarzuty dotyczące zniszczenia pojazdów i spowodowania strat w wysokości 36 tys. złotych na szkodę ich właścicieli.

Sąd postanowił, że mężczyzna na trzy kolejne miesiące wróci za mury aresztu śledczego. Może mu grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

kom. Paulina Onyszko/mw